

Sygn. akt IV U 801/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Kazimierz Kostrzewa

Protokolant: protokolant sądowy Marta Bartusiak

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2015 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołania J. Ś.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

z dnia 5 marca 2013 roku nr (...)

w sprawie J. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

przy udziale zainteresowanego (...) S.C. (...) Sp. z o.o. R. Sp. z o.o

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia

oddala odwołanie.

Sygn. akt IV U 801/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 stycznia 2015 roku

Decyzją z dnia 05.03.2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. ustalił, iż J. Ś. nie podlegał jako pracownik u płatnika składek (...) S.C. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu w okresie od 01.04.2009 r. do 31.10.2009 r. Na uzasadnienie powyższej decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, iż okoliczności faktyczne w rozpatrywanej sprawie, ustalone w toku prowadzonego przez organ emerytalny postępowania wyjaśniającego wskazują, iż głównym celem zawartej umowy o pracę była chęć zwolnienia z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu wykonywanej przez odwołującego działalności gospodarczej. W związku z tym Zakład wskazał, iż zawarcie przedmiotowej umowy miało charakter pozorny i nie wywołało skutków prawnych.

J. Ś. reprezentowany przez pełnomocnika wniósł odwołanie od tej decyzji domagając się jej zmiany. Odwołujący podniósł, iż wbrew twierdzeniom Zakładu pracował u płatnika składek, a zawarta umowa o pracę była realizowana przez obie jej strony, zatem nie była ona pozorna. Ubezpieczony dysponuje bowiem umową o pracę, świadectwem pracy, jak również pobierał wynagrodzenie za świadczoną pracę. Nie miał wiedzy, że płatnik składek w 2010 r. skorygował deklaracje ZUS, wpisując w nich nieprawdziwe kwoty dokonywanych wypłat wynagrodzenia ani że płatnik miał zaległości w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wnosił o jego oddalenie, podtrzymując argumentację wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji w postaci twierdzenia, iż zawarta umowa o pracę nie realizowała cech stosunku pracy i była zawarta dla pozorów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. Ś. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą i w okresie od 01.04.2009 r. do 31.10.2009 r. opłacał z tego tytułu jedynie składkę na ubezpieczenie zdrowotne. (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. zawiązały ok. 100 spółek cywilnych między innymi (...) s.c.

/okoliczności bezsporne/

W okresie od 01.04.2009 r. do 31.10.2009 r. J. Ś. był zgłoszony przez płatnika składek (...) S.C., (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. jako pracownik zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy. Płatnik składek złożył za J. Ś. raporty rozliczeniowe za miesiące od 04/2009 do 11/2009. Pierwotnie w rozliczeniach wskazano jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: 04/2009, 10/2009, 11/2009 – 0,00 zł, od 05/2009 do 09.2009 – 1276 zł. W dniu 25.03.2010 r. płatnik składek skorygował raporty rozliczeniowe ZUS RCA za miesiące: od 05/2009 do 09/2009 wykazując w nich podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 271,20 zł za miesiące 05/2009 i 06/2009, 78,94 zł za miesiąc 07/2009 r. oraz 0,00 zł za miesiące 08/2009 i 09/2009 – wymiar czasu pracy nie uległ zmianie. Na koncie płatnika składek nie zidentyfikowano wpłat na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych

Dowód: akta rentowe

Odwołujący został zatrudniony w dniu 01.04.2009 r. przez M. Z., która była umocowana do zatrudniania pracowników między innymi w spółce cywilnej (...) na stanowisku przedstawiciela handlowego – pracownik administracyjno - biurowy za najniższym wynagrodzeniem. (...) S.C., (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. nie miała ściśle określonego profilu działalności. Odwołujący miał pozyskiwać klientów na produkty takie jak ubezpieczenia grupowe, ubezpieczenia na życie, reklama w internecie i inne. Nie podpisywał list obecności ani jego praca nie była nadzorowana. Pracownik innej spółki należącej do programu (...). wręczał mu listy potencjalnych klientów i później odwołujący miał mu je oddawać, ale ani on ani nikt innym nie kontrolował wykonania przez niego obowiązków.

Dowód: częściowo zeznania świadka M. Z. –k. 46-47 as,

częściowo zeznania M. F. –k. 81 as,

Przeprowadzone w niniejszym postępowaniu dowody w postaci zeznań świadka M. Z. i M. F. prezesa (...) Sp. z o.o., który jest współnikiem (...) S.C. Sąd uznał w przeważającej części za niewiarygodne, gdyż były one niespójne, sprzeczne ze sobą wzajemnie oraz z zasadami doświadczenia życiowego i logiki. Słuchanym w sprawie osobom nie można dać wiary w najważniejszym dla sprawy zakresie, to jest w zakresie w jakim utrzymywali oni przed Sądem, iż odwołującego łączył stosunek pracy z (...) S.C. Z zeznań świadka M. Z. wynika, że nikt nie nadzorował wykonania pracy przez J. Ś. ani nikt tak naprawdę nie kontrolował jej wyników, a z zeznań M. F. wynika, że odwołujący miał być złym pracownikiem. M. F. prezes (...) Sp. z o.o., składając zeznania zasłaniała się brakiem bliższej wiedzy na temat działalności (...) S.C. i pracy samego odwołującego podkreślając, że tym zajmował się prezes drugiego ze współników (...) S.C., ale posiadając szczątkową wiedzę na temat czynności odwołującego i podkreślając, że na pewno był on pracownikiem nie potrafiła wskazać kto miał nadzorować i sprawdzać jakość wykonanej przez odwołującego pracy ani nie potrafiła określić w jakim rzeczywiście wymiarze czasu pracy był on zatrudniony. Sąd nie dał wiary zeznaniom M. Z. jakoby to ona miała kontrolować pracę odwołującego, ponieważ brak jest na to jakichkolwiek dowodów poza jej zeznaniami. M. Z. pracowała w (...) w K. i rzadko bywała w T. i z całą pewnością nie była zwierzchnikiem służbowym sprawującym nadzór czy kontrolę. Sąd nie dał wiary także jej twierdzeniom jakoby z całą pewnością odwołujący miał pracować po 8 godzin dziennie przez 5 dni w tygodniu, bo brak jest wiarygodnych dowodów które mogły by pozwolić wyprowadzić tego rodzaju wnioski poza twierdzeniami tego świadka. Trzeba podkreślić, iż odwołujący w toku postępowania przed organem rentowy nie złożył żadnych wyjaśnień jak również w toku postępowania przez Sądem, mimo deklaracji jego

pełnomocnika nie stawiał się na wezwanie podobnie jak Z. Z. prezes drugiego ze współników (...) S.C. (...). z o.o. Zainteresowany (...) S.C. mimo wezwania nie przesała akt osobowych odwołującego, list płac wszystkich pracowników tej spółki w okresie od 01.04.2009 r. do 31.10.2009 r. oraz rocznego rachunku zysków i strat, a także rocznych deklaracji o podatku dochodowym za lata 2009-2010.

Sąd pozytywie ocenił dowody z dokumentów, zalegających w aktach rentowych. Ich autentyczność oraz wiarygodność, jak również poprawność materialna i formalna nie budziły wątpliwości Sądu, nie były też kwestionowane przez strony postępowania. Brak było zatem podstaw, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego, w tym wynikającego z art. 244 kpc i art. 245 kpc. Trzeba jednak podkreślić, iż czym innym jest ocena tych dowodów z punktu widzenia ich poprawności formalnej i materialnej, a czym innym jest ocena stanu faktycznego wynikająca z całościowo przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Zgromadzony bowiem materiał dowodowy w sprawie - tak osobowy jak i dokumentacyjny oraz jego ocena prowadzą do jednoznacznego wniosku, że jest wątpliwym czy zawarta umowa o pracę była w ogóle wykonywana, a nawet jeśli przyjąć, że odwołujący wykonywał na rzecz przedmiotowej Spółki jakieś czynności z niej wynikające, to rzeczywisty ich charakter nie spełniał podstawowych cech stosunku pracy takich jak choćby praca pod kierownictwem pracodawcy, w określonym miejscu i czasie. Musi to prowadzić do wniosku, że była to pozorna umowa o pracę. Przesłanką nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia społecznego nie stanowi samo zawarcie umowy o pracę, lecz zatrudnienie rozumiane jako świadczenie pracy w ramach stosunku pracy (wyr. SN z 6.9.2000 r., II UKN 692/99, OSNAPiUS 2002, Nr 5, poz. 124).

Sąd rozważył, co następuje:

Odwołanie J. Ś. jako bezzasadne podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 z późn. zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. Z kolei w myśl art. 8 ust. 1 za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. W świetle art. 9 ust. 1 ustawy osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3, 10, 18a, 20 i 21, spełniające jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów, są obejmowane ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy, umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni, służby, pobierania świadczenia szkoleniowego, świadczenia socjalnego, zasiłku socjalnego albo wynagrodzenia przysługującego w okresie korzystania ze świadczenia górniczego lub w okresie korzystania ze stypendium na przekwalifikowanie. Mogą one dobrowolnie, na swój wniosek, być objęte ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1a.

Zgodnie z treścią art. 22§ 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także administracyjno-prawnych, w ramach których świadczona jest praca. Do właściwości tych należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy, podporządkowanie pracownika wyrażające się przede wszystkim w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy (por. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1997 r., I PKN 89/97, OSNAPiUS 1998, nr 2, poz. 35).

Jak wynika z utrwalonej linii orzeczniczej osoba, która zawarła fikcyjną umowę o pracę, nie podlega ubezpieczeniu społecznemu i nie nabywa prawa do świadczeń wynikających z tego ubezpieczenia (zob. Sąd Najwyższy w wyrokach

z dnia 17 grudnia 1996 r. (II UKN 32/96, OSNAPiUS1997, nr 15, poz. 275) i z dnia 17 marca 1998 r. (II UKN 568/97, OSNAPiUS 1999, nr 5, poz. 187).

Zawarta pomiędzy odwołującym a (...) S.C. umowa została nazwana umową o pracę. Trzeba jednak zaznaczyć, iż o tym, czy strony danej umowy łączy stosunek pracy, decyduje charakter i sposób wykonywania pracy, a nie jej nazwa. Aby można było stwierdzić, że określone strony łączy stosunek pracy, muszą być spełnione łącznie następujące warunki: wykonywanie pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem (co oznacza, że pracownik działa na ryzyko pracodawcy, któremu jest podporządkowany i zobowiązany do wypełniania jego poleceń, nie może zatem samodzielnie kierować swoją pracą i podlega ciągłej kontroli ze strony pracodawcy), w określonym miejscu i czasie (czyli pracownik nie może dowolnie kształtować swojego czasu pracy oraz miejsca jej wykonywania; to pracodawca wyznacza mu miejsce i godziny pracy) za wynagrodzeniem.

Organ rentowy w decyzji z dnia 05.03.2013 r. stwierdził, że zawarcie przedmiotowej umowy o pracę miało charakter pozorny, co zgodnie z art. 83 § 1 kc w związku z art. 300 kp nie wywołało skutków prawnych. W myśl art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów; jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

W doktrynie przyjmuje się, iż oświadczenie woli jest złożone dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych czynności, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób lub organów w błąd co do rzekomego dokonania czynności prawnej (por. komentarz do Kodeksu Cywilnego – część ogólna, S. Dmowski i S. Rudnicki Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1998 r., str. 209).

J. Ś. podnosił w odwołaniu, iż należy wykluczyć pozorność oświadczenia woli stron powyższej umowy o pracę, gdyż umówiona praca faktycznie została przez niego podjęta i była świadczona w ramach stosunku pracy, ale mimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu z art. 6 k.c. nie wykazał tej okoliczności. Podkreślenia wymaga fakt, że nawet okoliczność wykonywania pracy nie oznacza, że nie można ustalić pozorności danej umowy. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 5.10.2006 r. (I UK 120/2006, OSNP 2007/19-20/294), pozorność umowy o pracę (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.) ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ale również wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. Natomiast jak wskazał Sąd Najwyższy w innym orzeczeniu (wyrok z dnia 23.06.1986, I CR 45/86, nie publ.) pozorność jest wadą oświadczenia woli, polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli nie może wywołać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą.

W niniejszym postępowaniu odwołującemu nie udało się wykazać, że strony łączyła umowa o pracę. W ocenie Sądu strony umowy o pracę nie miały zamiaru realizowania konstrukcyjnych cech stosunku pracy dotyczących codziennego, systematycznego wykonywania obowiązków pracowniczych pod nadzorem zwierzchnika (pracodawcy) w ilości gwarantowanej świadczenie tej pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. Z ustaleń Sądu wynika, że nie było żadnych osób, które by nadzorowały pracę J. Ś., który nawet nie podpisywał listy obecności. Wobec tego nie zostały spełnione niezbędne warunki stosunku pracy w postaci pracy pod kierownictwem pracodawcy w określonym miejscu i czasie. W ocenie Sądu nie można uznać, że to M. Z. była taką osobą nadzorującą, skoro jak sama zeznała jej ewentualna kontrola miała mieć charakter wyrywkowy i jeszcze nie zawsze to było przez nią odnotowywane to w takim razie (...) S.C. w żadnym wypadku nie kontrolował wykonania pracy.

Reasumując należy stwierdzić, że zawarta umowa o pracę jest nieważna jako pozorna. Wątpliwe, czy odwołujący w ogóle wykonywał jakiegokolwiek czynności w ramach tej umowy. Nawet jednak, jeśli ubezpieczony wykonywał na rzecz Spółki określone czynności należy przyjąć, że nie była to praca w ramach stosunku pracy, gdyż mimo zawarcia umowy o pracę strony nie realizowały cech stosunku pracy. W takim przypadku należałoby przyjąć, że strony łączyła umowa cywilnoprawna, a bez znaczenia jest jaka konkretnie to była umowa, skoro zaskarżona decyzja ZUS dotyczyła tylko podlegania ubezpieczeniu z tytułu umowy o pracę.

Wobec powyższego decyzja ZUS wydana w dniu 05.03.2013 r. była prawidłowa, a odwołanie J. Ś. należało oddalić jako bezzasadne na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.